ŻYWOT
Chrystusa
– Tom II –

„Wszyscy mają przebywać osobno,
w swoich celach lub przy nich,
oddając się w dzień i w nocy
rozważaniu PRAWA BOŻEGO…”.
(Reguła karmelitańska)

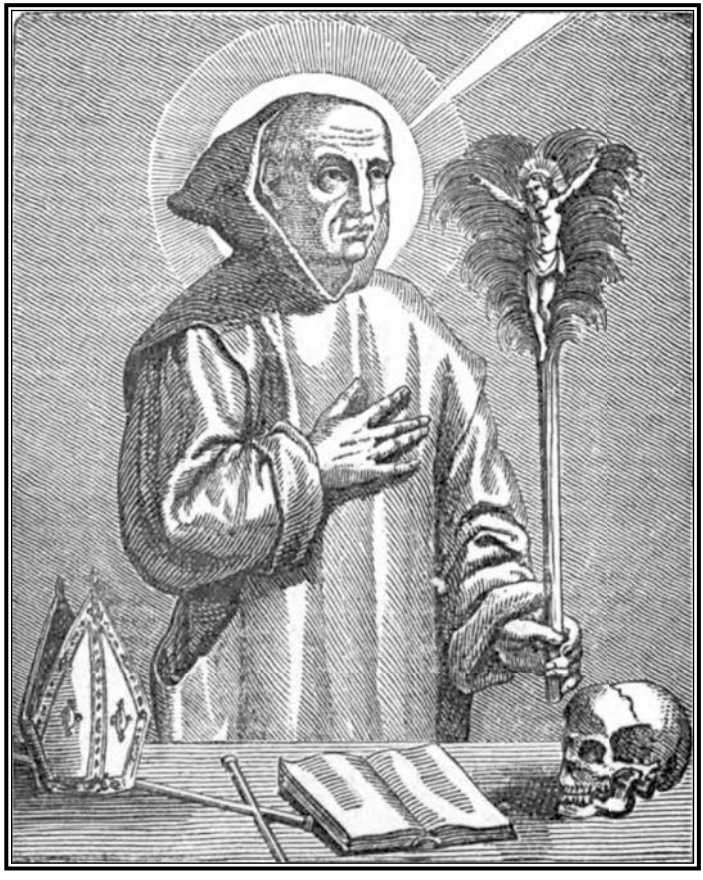

LUDOLPHUS DE SAXONIA

Ludolf z Saksonii
[KARTUZ]

Żywot Chrystusa

Tom II

CZĘŚĆ PIERWSZA
Rozdziały 17-32
[od Chrztu Jezusa w Jordanie
do wyboru apostołów]

FLOS CARMELI
Poznań 2025

Tytuł oryginału
Ludolfus de Saxonia, Vita Jesu Christi, ex Evangelio et approbatis ab Ecclesia Catholica Doctoribus sedule collecta, pars 1., ed. novissima, Parisiis et Romae 1870

Tłumaczenie
mgr Anna Strzelecka

Redakcja
mgr Anna Strzelecka, o. Michał Swarzyński OCD

© Copyright by Flos Carmeli 2025 – wydanie I

Imprimi potest
o. Jan Piotr Malicki OCD, prowincjał
Warszawa, dnia 02.09.2020, L. dz. 252/P/2020

Nihil obstat
o. Paweł Placyd Ogórek OCD, cenzor

Imprimatur
ks. bp Damian Bryl, wikariusz generalny
Poznań, dnia 01.09.2020 r., N. 4510/2020

Wydawca
FLOS CARMELI Sp. z o.o.
ul. Działowa 25, 61-747 Poznań
tel.: 61 856 08 34 | e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.pl
www.floscarmeli.pl

ISBN 978-83-66504-97-4

ŻYWOT
Chrystusa

CZĘŚĆ PIERWSZA

Rozdział 17

O służbie i życiu Jana Chrzciciela (Mt 3; Łk 3)

1. Autor przechodzi do działalności Jana Chrzciciela

Pominąwszy wszystkie inne dokonania Zbawiciela w wieku dziecięcym, zadbali następnie Ewangeliści o opisanie czynów i słów Chrystusa w wieku dojrzałym, kiedy był już dorosłym mężczyzną. Najpierw zajęli się chrztem, którego udzielił Mu Jan. Trzeba zatem przedstawić misterium i posługę chrzczącego Jana, oraz sam chrzest głoszącego pokutę proroka.

2. Status polityczny Judei

Wszystko wydarzyło się *w owych dniach,* kiedy Jezus mieszkał jeszcze w Nazarecie. Wedle słów z początku czytanych w Kościele Ewangelii[1], kolejne wypadki miały miejsce *w owym czasie*, czyli *w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara,* który przejął władzę po Oktawianie Auguście, za którego panowania narodził się

[1] Por. Łk 3; Mt 3. Cytaty z Pisma Św. za Biblią Tysiąclecia, Pallottinum, Poznań 2000; cytaty tłumaczone przez autora przekładu zaznaczono gwiazdką (*).

Chrystus. Wówczas *Poncjusz Piłat był namiestnikiem* i rządził w *Judei, Herod* nadal był *tetrarchą Galilei, Lizaniasz tetrarchą Abileny, zaś Filip* ciągle jeszcze *tetrarchą Iturei i kraju Trachonu.* Trzeba bowiem wiedzieć, o czym już powiedziano wyżej, że królestwo judejskie było podzielone na tetrarchie. Dwiema z nich, to znaczy Judeą i Abileną rządził Archelaos, a trzecią i czwartą Filip. Zdarzyło się zaś, że Archelaos został oskarżony przed Augustem o rządy despotyczne. Z tego powodu w dziesiątym roku swego pryncypatu August odsunął go od władzy i skazał na zesłanie. Odtąd jedną częścią, którą włączył do swego pryncypatu, mianowicie Judeą, począł zarządzać za pośrednictwem prokuratorów i urzędników rzymskich. Piątym z owych prokuratorów był Poncjusz Piłat, nazwany tak od wyspy Pont, gdzie przedtem przebywał. Nie był on zwyczajnym namiestnikiem, lecz pełnił jego funkcję jako zastępca czy też oddelegowany w tym celu, i stąd nazywany bywa prokuratorem. Jeśli zatem czasem czytamy, że był namiestnikiem, powinniśmy przyjąć, że chodzi o prokuratora. Jak się wydaje Piłat nigdy nie był namiestnikiem, ponieważ za jego prokuratury namiestnikiem prowincji Syrii, której część stanowiła Judea, był Witeliusz. Być może dlatego mógł być czasem nazywany namiestnikiem, gdyż pełnił niekiedy jego obowiązki. Drugą z kolei część swego pryncypatu, czyli Abilenę, jako tetrarchię przekazał August Lizyniaszowi. O Lizyniaszu mówią, że był jakimś synem Heroda Askalonity, za którego rządów narodził się Pan. Lecz Józef twierdzi, że był on siostrzeńcem Heroda, zrodzonym z jego siostry Aleksandry oraz Ptolomeusza z Libanu, co wydaje się bliższe prawdy.

Dalej Ewangelista dodaje, że działo się to *za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza.* Ci natomiast byli spowinowaceni i na przemian sprawowali swój urząd. Lecz poza Annaszem, za rządów którego Pan przyjął chrzest i Kajfaszem, który był najwyższym kapłanem gdy Pan poniósł śmierć, pośród najwyższych kapła-

nów we wspomnianych trzech latach byli jeszcze trzej, mianowicie Ismael, Eleazar i Szymon, o których Ewangelista milczy. Wymienia natomiast jedynie tych, za władzy których Jan rozpoczął swoje nauczanie i Chrystus został zabity. Szczególnie uroczysty opis rozpoczęcia nauczania przez Jana, to znaczy przez wymienienie panującego cesarza, najwyższych kapłanów i namiestników, służy podkreśleniu znakomitości Tego, którego Jan przyszedł zapowiedzieć. On bowiem był najwyższym Władcą, Kapłanem i Rządcą wszystkiego.

3. Słowo Pana skierowane do Jana

Zatem wówczas *skierowane zostało słowo Boże,* czyli natchnienie Boże w duszy, *do Jana, syna Zachariasza, na pustyni* (Łk 3,2). Jest ono nazywane słowem, ponieważ Bóg przemawia wewnątrz duszy, o czym powiada Psalmista: *Usłyszę, co mówi we mnie Pan Bóg* (Ps 85,9*). Jan miał trzydzieści lat, co stanowi odpowiedni czas dla przepowiadania, ponieważ wtedy mężczyzna jest w sile wieku. Zatem miał chrzcić i głosić przyjście Chrystusa, oraz obwieszczać pociechę odkupienia. Przez duchowe natchnienie i objawienie Boże, oraz dzięki posłuchaniu duszy usłyszał Jan słowo Pana, przemawiającego do niego z wysoka mocą szczególnej łaski.

Wedle CHRYZOSTOMA słowo Pana stanowi tutaj nakaz, inaczej polecenie Boże, gdyż Jan podjął swe powołanie nie z własnej woli, lecz z Bożego przykazania. Sam o tym powiada, kiedy mówi: *który mnie posłał, abym chrzcił wodą* (J 1,33), i dalej. Chodziło zaś o to, aby z braku wody na pustkowiu nie zwlekać z chrztem tych, którzy nawracali się przez jego nauczanie. Opuścił zatem pustynię, gdzie rozpoczął już głoszenie pokuty, by móc więcej do-

konać. *I obchodził całą okolicę nad Jordanem,* gdzie było mnóstwo wody, oraz ludne miejsca, chrzcząc *i głosząc chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów* (Łk 3,3). Dał przez to przykład innym przepowiadającym, aby szukali miejsc żyznych dla słowa Bożego, a nie miejsc odpoczynku.

4. Chrzest Janowy nie oczyszczał bez pokuty

Chrzest Janowy przygotowywał ludzi na przyjęcie Chrystusa i stąd Jan chrzcił tylko Judejczyków, którym pierwotnie przyobiecany został Chrystus. Natomiast nie były chrzczone niewiasty, ponieważ powinni je przygotować mężowie. Podobnie nie uczestniczyły w chrzcie dzieci, gdyż nie rozumiały misterium i nie posiadały koniecznej wiedzy. Chrzest Chrystusowy był zaś udzielany na odpuszczenie grzechów każdej płci, każdemu narodowi i ludziom w każdym wieku. Przytoczonych tutaj słów *na odpuszczenie grzechów* nie należy więc odnosić do chrztu Janowego, lecz do skruchy, która towarzyszyła obrzędowi obmycia, albowiem jedynie skrucha może powodować przebaczenie win.

Chrzest Jana był chrztem pokuty, ponieważ nakłaniał do niej tych, którzy go przyjmowali. Jan chrzcił jedynie ludzi dorosłych, których żal za grzechy dostrzegał. Stąd chociaż przez wspomniany chrzest nie były odpuszczane grzechy, jednak jego przyjęcie było pewnym publicznym wyznaniem pokuty, dzięki której ulegają darowaniu winy. Był też chrzest Janowy obmyciem nie na faktyczne odpuszczenie grzechów, lecz dla przygotowania, ponieważ przygotowywał na Chrzest Chrystusa, który sprawia ich rzeczywiste odpuszczenie. Tak więc chrzest Jana stanowił chrzest pokuty,

gdyż rodził skruchę z powodu występków, choć nie mógł uwolnić od winy. Natomiast Chrzest Chrystusa, który jest chrztem łaski, ponieważ jest udzielany w Chrystusie, gładzi wszelkie grzechy.

Dlatego CHRYZOSTOM pisze: „Tamten jest udzielany w skrusze, ten zaś w łasce. W tamtym przeto objawia się łaska skruchy, a w tym zwycięstwo".

Natomiast wedle GRZEGORZA Z NAZJANZU trzeba podkreślić, że znane z historii chrzty różnią się co do pięciu aspektów. Chrzest „w imię" Mojżesza (por. 1 Kor 10,1-4), jest jakby pewną alegorią chrztu, lecz tylko w odniesieniu do wody, mianowicie zawartej w obłoku i morzu. Chrzest Jana, o którym tutaj mówimy, stanowi chrzest przygotowania. Trzeci chrzest, czyli Chrzest Chrystusa, jest chrztem doskonałym, ponieważ był udzielany w Duchu. Czwarty z kolei to chrzest wielkiego pragnienia, dokonujący się przez krew męczenników. Jest bardziej godzien czci niż pozostałe, ponieważ nie zostaje splugawiony przez ponowne występki. Piąty rodzaj chrztu to zmycie aktualnych win przez łzy, które ma miejsce każdego dnia i wymaga większego wysiłku, aniżeli pozostałe.

5. Chrzest Jana był jedynie przygotowaniem i stanowił zapowiedź

Chrzest Janowy był zatem chrztem przygotowania, ponieważ należało przygotować ludzi na przyjście Chrystusa. Zgodnie z tym chrzest Janowy wobec chrztu Chrystusa jest niczym katechizm, który pragnącym się ochrzcić dostarcza wiedzy o wierze i przygotowuje ich do sakramentu, mianowicie do prawdziwego Chrztu.

Dlatego REMIGIUSZ uczy: „Chrzest Jana był obrazem katechumenów. Bowiem jak młodzieńcy są katechizowani, aby stali się godni przyjęcia sakramentu Chrztu, tak Jan chrzcił, by obmyci przez niego przez późniejsze pobożne życie byli gotowi do przyjęcia Chrztu Chrystusa".

Stąd CHRYZOSTOM pisze: „Słusznie zatem Ewangelista mówiąc, że Jan przyszedł *głosząc chrzest nawrócenia,* dodał *na odpuszczenie grzechów.* To tak, jakby rzekł: Dlatego Jan namawiał ich do nawrócenia, aby jako wierzący łatwiej doszli do nadchodzącego niebawem Chrztu w Chrystusie. Przeto jedynym powodem chrztu Janowego było przygotowanie do wiary". Tyle Chryzostom.

Jan chrzcił w Jordanie, którego nazwa oznacza „spływanie w dół". To tak, jakby obmywający się w wodzie „spływali w dół" od stanu pychy starego człowieka do pokory wyznania win oraz poprawy, aby po zerwaniu z dawnym życiem zasłużyć na odrodzenie się w Chrystusie. Przeto wielce stosowne było, że we wspomnianej rzece odbywał się chrzest Janowy, ponieważ był pewnym publicznym wyznaniem podjętej pokuty. Przez tę pokutę zbliża się zaś Królestwo Niebiańskie, a także przejście do ziemi żyjących na wzór synów Izraela, którzy przekroczyli Jordan, zmierzając do Ziemni Obiecanej.

Jan chrzcił ludzi z wielu powodów. Pierwszy z nich, według AUGUSTYNA, to zapowiedź Chrztu Chrystusa, a więc w tym znaczeniu chrzest Janowy stanowił misterium. Drugim powodem wedle CHRYZOSTOMA było, aby Jan mógł zwiastować Chrystusa wielkiej rzeszy przybywających do niego po chrzest. Trzecią przyczynę zdaniem GRZEGORZA stanowiło oswojenie ludzi z rychłym nadejściem Chrztu Chrystusa. Czwarty powód wymienia BEDA, jako przygotowanie i ukorzenie ludzi przez chrzest Janowy do Chrztu Chrystusowego. Piąty powód podaje sam JAN. To zna-

czy, aby przez chrzest Janowy głosem Ojca i Ducha Świętego objawił się w Izraelu Chrystus.

6. Co głosił Jan?

Przemawiał najpierw na pustyni a później nad Jordanem do tych, którzy przychodzili poruszeni chęcią przemiany życia. Mówił: *Czyńcie pokutę,* to znaczy niech każdy jeden pokutuje za zło we wcześniejszym życiu, *bo* dla pokutującego *bliskie jest królestwo niebieskie* (Mt 3,2*).

Wedle REMIGIUSZA Królestwo Boże głoszone bywa na cztery sposoby. Mianowicie w osobie Chrystusa, w słowach: *Królestwo Boże jest pośród was* (Łk 17,21)*,* przez Pismo Święte: *Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce* (Mt 21,43)*,* w obrazie świętego Kościoła: *Podobne jest królestwo niebieskie do dziesięciu panien* (Mt 25,1)*,* oraz niebiańskiego tronu: *Wielu przyjdzie ze wschodu i zachodu i zasiądą do stołu w królestwie niebieskim* (Mt 8,11*)*.* Tutaj można przyjmować za właściwy każdy z tych sposobów.

Skrucha zaś nie powinna być okazywana zbyt późno, jak skrucha skazańców. Nie może być też wymuszona, jak złoczyńców, ani fałszywa, jak obłudników, albo okazywana w rozpaczy, jak w przypadku skazanych na zagładę. Musi być natomiast prawdziwa, oczyszczająca serce, oświetlająca zmysły i przygotowująca serce ludzkie na przyjęcie Chrystusa, o czym uczy CHRYZOSTOM.

Jak twierdzi HIERONIM, Jan po raz pierwszy przepowiada królestwo niebieskie, jako obdarzony tym przywilejem Poprzednik Pański.

Stąd PIOTR Z RAWENNY mówi, że po grzechu Adama i pamiętnym spustoszeniu przez potop, wybrana została nieskończona liczba sprawiedliwych, z którymi, o czym wiadomo, rozmawiał Bóg twarzą w twarz. I po wyliczeniu poszczególnych patriarchów, ojców i proroków Starego Testamentu zauważa, że żaden z nich nie wspomniał o wiecznym trwaniu królestwa niebieskiego. U nich wszystkich nie ma śladu pamięci o tym królestwie. Nie wymieniają jego nazwy, nie przywołują go i niczego nie prorokują o jego chwale.

Dalej PIOTR dodaje: „Co więcej? Zgromadź przeto wzmianki o wyborze wszystkich ludzi od początku świata aż do Jana, a nie znajdziesz niczego w mowie ani w czynie o słodyczy owego królestwa. Przejdź więc do Jana, i usłysz głos radości, głos wesela, słowo miłosierdzia, język chwały, szczodrość łaski, co skrywał Bóg, przemilczał anioł, czego nie znali go patriarchowie ani prorocy. *Czyńcie pokutę,* powiada Jan, *bo bliskie jest królestwo niebieskie.* Słowo «pokuta» jest słodkie i chwalebne, a słowo «królestwo niebieskie» radosne i pełne pociechy, przede wszystkim stosowne dla jedynego Jana, który pierwszy położył fundamenty pod Nowy Testament".

Dalej dopowiada: „Od dni Adama aż do Jana, nasza harfa nastawiona było jedynie na głos płaczących, ponieważ gdzie wielu grzeszników i nie ma skruchy, podwójna staje się materia płaczu. Narodzony Jan pokazuje niczym lekarstwo na ranę skruchę za grzech i łaskę przebaczenia za niegodziwość. To jest pierwszy głos, który wydał wołający na pustyni. *I głos synogarlicy usłyszano w naszej krainie* (Pnp 2,12*) i wówczas *włożył w usta* nasze *pieśń nową, pieśń dla naszego Boga* (Ps 40,4). Rozbrzmiewa zatem w naszych ustach działanie łask i głos chwały. Jest wychwalane miłosierdzie, okazywana litość wobec grzeszników, króluje pobożność,

sprawiedliwość wzbrania się i szuka sposobności do zmiłowania a nie karania, *miłosierny i litujący się Pan* (Ps 102,8 [Wlg]*)". Tyle Piotr z Rawenny.

7. Pochwała świętości Jana Chrzciciela

Aby stała się widoczna zdolność Jana do świadczenia o Chrystusie, Ewangelista opisuje dalej życie Poprzednika Pańskiego, podkreślając świętość Janowego życia.

Najpierw zwraca uwagę na surowość przyodziewku, ponieważ ubierał włosiennicę, inaczej tunikę z twardej *sierści wielbłądziej* (Mt 3,4). To upomina nas, abyśmy do poskromienia ciała używali przykrego dlań odzienia.

Dlatego HIERONIM powiada: „Miał szatę z ostrej sierści, a nie z delikatnej wełny. Pierwszy bowiem materiał oznacza surowość, drugi zaś jest symbolem zbytku".

Natomiast CHRYZOSTOM naucza: „Słudze Bożemu nie wypada zaiste mieć odzienia na pokaz, albo dla zadowolenia ciała, lecz jedynie dla przykrycia nagości. Nie posiadał przeto Jan szaty miękkiej ani delikatnej, lecz ciężką i ostrą włosiennicę, bardziej raniącą aniżeli ochraniającą ciało, aby o męstwie jego duszy mówił sam wygląd jego ciała".

Po drugie świętość Jana objawiała się przez nieustanne trzymanie w ryzach swawoli ciała. Dla poskromienia jego zachcianek i rozwiązłości nosił chropowaty, wykonany z surowych skór zwierzęcych *pas skórzany, około bioder* (Mt 3,4), gdzie gromadzi się wszelka pożądliwości. Albowiem wedle słów Apostoła, *ukrzyżo-*

wał ciało swoje z niedoskonałościami i pożądliwościami, co jest praktykowane przez tych, *którzy należą do* Jezusa *Chrystusa* (Ga 5,24*).

Dlatego CHRYZOSTOM wspomina: „Było zwyczajem u Żydów noszenie wełnianych pasów. Przeto Jan pragnąc jakby używać czegoś trudniejszego w noszeniu, otoczył biodra pasem ze skórzanych rzemieni".

Co zaś oznacza jego tunika i wspomniany pas w sensie alegorycznym, wyjaśnia CHRYZOSTOM mówiąc w innym miejscu: „Jan, to znaczy prawo w osobie Jana, był odziany w wełnę wielbłądzią. Nie mógł bowiem posiadać tuniki z baranka, o którym powiada: *Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata* (por. J 1,20). Miał też *pas skórzany, około bioder,* ponieważ Żydzi uważali za grzech tylko grzeszne uczynki. Natomiast Pan nasz Jezus Chrystus, którego pośród siedmiu świeczników widział w Apokalipsie św. Jan (por. Ap 1,13), przepasany był złotym pasem nie na biodrach, ale na piersi. Prawo przeto zostaje opasane na lędźwiach, natomiast Chrystus, to znaczy Ewangelia i moc mnichów, jest przywoływany tutaj nie tylko ze względu na zmysłowość, ale i stan umysłu". Przeto nieroztropnie jest sądzić, iż grzesznikiem jest jedynie człowiek, który dopuściłby się nierządu.

Po trzecie Janowa świętość przejawiała się we wstrzemięźliwości i skromnym jedzeniu. Albowiem żywił się szarańczą, to znaczy tak nazywanym zielem, *i miodem leśnym* (por. Mk 1,6), co w tej krainie stanowi pokarm ubogich.

Trzeba wiedzieć, że nazwa „szarańcza" oznacza wiele rzeczy, o których wspomina poniższy wers: *Mów, że szarańczą są korzenie, zioła i ptaki.* Na pustyni judejskiej żyją niewielkie zwierzątka, które skacząc zdają się latać w powietrzu. Usmażone na oliwie stanowią pożywienie ubogich. Lecz nie wydaje się, żeby Jan jadł mięso owych szarańczy, ponieważ powstrzymywał się nawet od jedze-

nia chleba. W jaki też sposób mógłby je smażyć, skoro nie miał warunków do gotowania. Dlatego bardziej wydaje się prawdopodobne, że trzeba to słówko rozumieć inaczej, gdyż w tamtych stronach pewne „ziele langusty" nazywają „szarańczą" (*locusta*), i to właśnie ziele jadał Jan. Natomiast miód leśny znajdowany bywa w pniach drzew.

RABAN z kolei twierdzi: „Są białe i delikatne liście drzew, które starte w dłoni wydają jakby zapach miodu. W tamtych stronach znajduje się również miód w łodygach, inaczej trzcinach pełnych miodu, to znaczy wyjątkowo słodkiego soku. Nazywają te trzciny miodowymi rurkami, ponieważ trzciny tego gatunku podobne są kształtem do rurek czy też lasek".

Przez swoje wyjątkowo skromne odzienie i nader ubogie pożywienie błogosławiony Jan otwarcie pokazuje, że za nic ma doczesny świat i wszystkie jego wygody. Albowiem postanowiwszy żyć w taki sposób, starał się tylko o to, co było mu niezbędnego do przeżycia. Jego przykład naśladują ci, którzy mówią: *Mając żywność i odzienie, bądźmy z tego zadowoleni* (1 Tm 6,8).

Dlatego, że głosił pokutę, jego naśladowcy powinni żyć niczym pokutnicy, na wzór dobrego nauczyciela, który pozostawił im swój własny przykład oraz regułę postępowania. Ziemia stanowiła jego posłanie, jaskinie były domem, włosie wielbłądzie okryciem, rzemień pasem, woda napojem i szarańcza pożywieniem. Ukazał przez to, że nie tylko sam pogardza światem i jego rozkoszami, ale także opłakuje grzechy całego rodzaju ludzkiego. Wszystko zatem w Janie było aktem pokutnym. A więc jego imię, które znaczy „Boża łaska", miejsce pobytu, czyli pustynia, włosienница jako odzienie, szarańcza za pożywienie, nauczanie, to znaczy słowo wzywające do pokuty, oraz działanie, czyli chrzest nakłaniający do dobra.

8. Posługa Jana Chrzciciela obrazuje głosiciela Ewangelii

W postaci Jana opisywany jest głosiciel Ewangelii. Po pierwsze w aspekcie nauczania, powinien za przykładem Jana głosić skruchę. Musi przeto nauczać o tym, co powoduje porzucanie grzechów oraz sprawia, że człowiek wstępuje na drogę wiodącą do zyskania królestwa Bożego. Po drugie w aspekcie wstrzemięźliwości, głosiciel ma zachowywać skromność, na co wskazuje wymieniony pas wokół lędźwi. Dlatego Pan posyłając Jeremiasza, aby nauczał, powiada: *Opasz swe lędźwie* (Jr 1,17*). Po trzecie ze względu na sposób życia. Głosiciel Ewangelii ma naśladować Jana dwojako, mianowicie w odzieniu i pożywieniu. Kto nakazuje pokutę i przepowiada kary oraz upomina, niech sam okazuje skruchę, niech okrywa się szorstką szatą i skromnie jada, aby jego ubogie ubranie i pokarm zyskiwało uznanie, skoro zbytek bogacza zasługuje na oskarżenie. Głosiciel Ewangelii powinien przeto wieść surowe życie. Stąd Apostoł powiada: *Poskramiam moje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego* (1 Kor 9,27).

Również HIERONIM pisze: „Odzienie i pokarm oraz picie ukazywały zaiste całą surowość życia przepowiadających".

CHRYZOSTOM z kolei naucza: „Trzeba było, aby Poprzednik Pana, Prorok i Apostoł Chrystusa był człowiekiem, który całego siebie oddał niebiańskiemu Bogu, wzgardziwszy sprawami świata. Przeto zasłużenie nazywa go Bóg Aniołem, gdyż choć żył na tym świecie, gardził nim przez anielskie życie. Jeśli tak czysty Jan, jaśniejący bardziej niż niebo, oraz wspanialszy niż Prorocy, od

którego *nie był większy* żaden z ludzi i który cieszył się wyjątkową bliskością Boga, znosił w cierpliwości wspomniane trudy, mając za nic przemijające rozkosze wraz z bogactwem i przestrzegając surowości życia, jakież będziemy mieć usprawiedliwienie? Dlaczego po tylu dobrodziejstwach Chrystusa, obciążeni wielkim brzemieniu bez końca popełnianych grzechów, nie naśladujemy nawet w maleńkiej cząstce czystości Janowej? Wręcz przeciwnie, oddani obżarstwu oraz pijaństwu, pachnący zagranicznym pachnidłem, czy raczej nim cuchnący, nieustannie szukamy ułatwień i zniewieściali gotujemy siebie samych na łup diabła". Tyle Chryzostom.

9. Przybywanie ludu nad Jordan

Wówczas, gdy rozeszła się wieść o Janie, *ciągnęła do niego cała Jerozolima,* a więc mieszkańcy wspomnianego miasta *oraz cała Judea,* czyli zamieszkujący ową krainę i cała okolica nad Jordanem (Mt 3,5), to znaczy ludność z trzech i połowy z okręgów. „Cała" powtarzam, mając na myśli licznych zamieszkujących wymienione tereny ludzi. Jest to zdecydowanie wyrażenie hiperboliczne, mianowicie bardzo wyrazisty język, używany w cytowanym opisie głównie z uwagi na przekazywaną treść. *I przyjmowali od niego chrzest w Jordanie, wyznając swoje grzechy* (Mt 3,6*) oraz przygotowując się na przyjęcie Chrztu Chrystusa.

Albowiem chrzest Janowy udzielany był w taki sposób, jakby stanowił pewne przygotowanie i symbol Chrztu Chrystusa, który niebawem miał osobiście nadejść. Stąd Jan nie tylko głosił nauki, ale i chrzcił. Przez swoje nauczanie jak gdyby zapowiadał Chrystusa, który wnet przyjdzie. Przez udzielany przez siebie chrzest niejako przyzwyczajał ludzi, by z większą ochotą przyjmowali Chrzest

Chrystusowy. Przeto chrzest Janowy stanowił pewne publiczne wyznanie wiary w mającego przyjść Chrystusa i podejmowanie dzieł pokuty, by przyjąć Go z większą pobożnością.

Dzieje Apostolskie mówią o tym, że *Jan udzielał chrztu nawrócenia, przemawiając do ludzi, aby uwierzyli w Tego, który za nim przyjdzie, to jest w Jezusa* (Dz 19,4). Dlatego Ewangelia wspomina tutaj *wyznających swoje grzechy,* które miały zostać zniszczone przez nadchodzącego Pana, ponieważ nie mógł tego sprawić Jan, który jedynie głosił, iż stanie się to przez Chrystusa.

10. W jaki sposób Jan odnosił się do faryzeuszów i saduceuszów

Widział też Jan licznych faryzeuszów i saduceuszów, którzy nie wyznawali swych grzechów, choć *przychodzili* z tłumami *do chrztu.* Ponieważ czynili to obłudnie i podstępnie, oraz ze strachu przed ludem a nie z prawdziwej pobożności, rzekł do nich: *Potomstwo,* czy raczej *pokolenie żmijowe.* To znaczy jadowici synowie zatrutych jadem, *kto wam pokazał,* bo nie pokutujecie, *jak uciec przed nadchodzącym gniewem* (Łk 3,7; Mt 3,7) i uniknąć surowości przyszłego sądu?

To tak, jakby mówił: „Nikt z was nie uniknie kary, jeśli się nie porzucicie waszych grzechów i nie podejmiecie pokuty. Bowiem chociaż ukrywacie waszą obłudę przed obliczem ludu, jednak nie będziecie mogli jej ukryć na sądzie Bożym, ponieważ wówczas staną się jawne tajemnice waszego serca". Oskarżał ich licząc, że opamiętawszy się w swej niegodziwości, przez sprawiedliwą pokutę unikną kary na przyszłym sądzie.

Wedle GRZEGORZA grzesznik, który teraz nie ucieka się do płaczu skruchy, nie zdoła wówczas uciec przed nadchodzącym gniewem i ostateczną karą Bożą.

Nazwa faryzeusze wywodzi się od słowa „phares", czyli „rozdzielenie", co oznacza, że są jakby oddzieleni przez innych, albo oddzielają się od nich sami. Mianowicie kapłani żydowscy różnili się od innych odzieniem, pożywieniem i obyczajem, jako wyodrębnieni od reszty narodu na znak większej religijności. Z kolei saduceusze biorą swoje miano od Sadoka, jako „sprawiedliwi", albo „usprawiedliwiający się", którzy uznają za ważne pięć ksiąg Mojżeszowych, lecz nie przyjmują proroków i nie wierzą w zmartwychwstanie oraz w istnienie Aniołów.

Jan karcił przedstawicieli tych dwóch grup, uznawanych między Żydami za wyższą warstwę społeczną, kiedy widział, że przychodzą do niego po chrzest. Odważnie ganiąc ich grzechy, nazywał ich *potomstwem* i *pokoleniem żmijowym,* ponieważ truciznę obłudy i błędu przejęli od swoich przodków. Ponieważ naśladujący czyny niesprawiedliwych z zawiści podążają za nimi, przeto zatruci jadem rodzice zrodzili zatrutych jadem synów.

Wedle REMIGIUSZA zwyczajem Pism jest nadawanie nazw, które biorą początek od podobieństwa działania. Dlatego przez podobieństwo do zachowania żmii, zwani są oni *pokoleniem żmijowym.* Skoro więc potrzebowali skruchy i szczególnej poprawy, karci ich Jan, gdyż nie pozbywają się wcześniej swojej trucizny, aby w takim stanie przyjść do chrztu. Stąd powiada do nich: *Wydajcie więc,* to znaczy teraz i to szybko, *godne owoce nawrócenia* (Łk 3,8)*,* mianowicie przez skruchę, wyznanie win i zadośćuczynienie, abyście uciekli przed zbliżającym się gniewem, bo to jedyna droga, by go uniknąć.

Dlatego CHRYZOSTOM uczy: „Nie wystarczy bowiem grzesznikom odpuszczenie grzechów, lecz trzeba, aby przynosili owoce tego odpuszczenia, zgodnie ze słowami: *Odstąp od złego, czyń dobro* (Ps 37,27). Podobnie nie wystarczy do wyleczenia rany usunięcie strzały, lecz należy na skaleczenie nałożyć lekarstwo. Nie mówi Jan *owoc*, ale *owoce*, wskazując na ich dużą ilość". Tyle Chryzostom.

Wymienia też Jan nie byle jakie owoce, ale *godne owoce nawrócenia,* stosownie do stopnia winy. Stąd wedle GRZEGORZA im ciężej ktoś zgrzeszył, tym bardziej powinien pokutować, bacząc na wagę swojego występku. Dlatego im poważniejsze kary ściągnął na siebie przez grzech, niech poszukuje tym większych owoców płynących z dobrych uczynków. Mówi o tym także Apokalipsa: *Ile się wsławiła i osiągnęła przepychu, tyle jej zadajcie katuszy i smutku* (Ap 18,7).

PIOTR KANTOR paryski powiada zaś: „Lecz cóż czynić wobec uwikłanego w liczne występki, wyznającego winę i pokutującego w jakikolwiek sposób, który nie chce podjąć ciężaru i pożytków godnej przewiny skruchy? Czy nie odrzucił od siebie miłości, lekceważąc z niechęcią nałożenie poważniejszej pokuty i wybierając umiarkowaną? Przecież lepiej, aby ktoś wszystko, co niedoskonale czyni za doczesnego życia dopełnił w czyśćcu, aniżeli miał na wieki cierpieć karę w piekle. Albowiem karę wymierza albo Bóg, albo człowiek. Lecz jak mam postąpić, jeśli spowiadający się przede mną nie wydaje godnego owocu skruchy, to znaczy stosownego do jakości winy? Ja to uzupełnię, ponieważ podejmowana pokuta winna być mierzona ze względu na wagę i jakość winy, co dzieje się wedle rozeznania, które konieczne jest zarówno dla penitenta jak i spowiednika". Tyle Piotr Kantor.

Spis treści

ROZDZIAŁ 17

O służbie i życiu Jana Chrzciciela (Mt 3; Łk 3)

1. Autor przechodzi do działalności Jana Chrzciciela ····· 7
2. Status polityczny Judei ····· 7
3. Słowo Pana skierowane do Jana ····· 9
4. Chrzest Janowy nie oczyszczał bez pokuty ····· 10
5. Chrzest Jana był jedynie przygotowaniem i stanowił zapowiedź ····· 11
6. Co głosił Jan? ····· 13
7. Pochwała świętości Jana Chrzciciela ····· 15
8. Posługa Jana Chrzciciela obrazuje głosiciela Ewangelii ····· 18
9. Przybywanie ludu nad Jordan ····· 19
10. W jaki sposób Jan odnosił się do faryzeuszów i saduceuszów ····· 20
11. Potępienie samochwalstwa i chełpienia się z powodu próżnych rzeczy ····· 23
12. Kamienie wskazane przez Jana i ich znaczenie mistyczne ····· 25
13. Porównanie wzięte z obrazu drzewa ····· 26
14. Samo zaniechanie obowiązku jest powodem kary ····· 27
15. Nakaz dawania jałmużny ····· 29
16. Do Jana przychodzą też celnicy ····· 32
17. Po chrzest przychodzą również żołnierze ····· 33
18. Zachęta do pójścia za nakazami Jana ····· 35

ROZDZIAŁ 18

O tym, że Jan nie wystąpił publicznie sam z siebie, lecz posłał go Bóg (J 1)

1. Posłanie Jana należało do Boga 39
2. Jan nie był światłem 40
3. To określenie przysługuje jedynie Słowu Bożemu 41
4. W jaki sposób przyszedł do swej własności? 42
5. Została dana ludziom możliwość stania się dziećmi Bożymi 43
6. Nasze usynowienie jest w całości duchowe 45
7. Wcielenie Słowa 46
8. Zamieszkanie Słowa między nami 48
9. Objawienie chwały Chrystusa 49
10. Prawdziwość słów pierwszego rozdziału Ewangelii według Jana 51
11. W jaki sposób Chrystus jest pełen łaski? 52
12. Z Jego pełni otrzymujemy 53
13. Różnica między dwoma Testamentami 55
14. W jaki sposób prawda i łaska staje się przez Chrystusa? 56

ROZDZIAŁ 19

O wyznaniu Jana, że nie jest Chrystusem, ale jego poprzednikiem i zwiastunem (J 1)

1. Cztery pytania, które można postawić każdemu 59
2. Prawdziwe i pokorne wyznanie Jana 61
3. Żydzi byli przekonani, że zbliża się czas przyjścia Mesjasza 62
4. Podobieństwo Jana do Eliasza 63
5. Dlaczego Jan nazywany jest „głosem” 64
6. W jaki sposób przygotowuje się drogę Pańską? 65
7. W jaki sposób góra zostanie zrównana, a dolina się wypełni? 67
8. Jan mógł chrzcić 68

9. Jan chrzcił wodą, a nie w Duchu ····· 69
10. Niezauważona obecność Chrystusa ····· 71
11. Jezus przybył po Janie na pięć sposobów, choć stał się przed Janem ····· 72
12. Odpowiedź Jana pobudza pokorę przeciwko pysze ····· 74
13. Zapowiedź chrztu Chrystusowego ····· 75
14. Zadanie Chrystusa podczas Jego drugiego przyjścia ····· 76
15. W znaczeniu moralnym Jan daje wzór życia, przepowiadania i płodności ····· 78
16. O Betanii ····· 78

ROZDZIAŁ 20

O konieczności czynienia pokuty

1. Pokuta wymaga spełnienia dwóch warunków ····· 81
2. O sposobach pokutowania ····· 82
3. Pokutę trzeba podejmować bezzwłocznie, albowiem zbyt późna nie zapewnia bezpieczeństwa ····· 85
4. Nie wolno lekceważyć czasu danego nam na pokutę ····· 87
5. O karze czyśćca ····· 89
6. Trzy elementy pokuty ····· 90
7. Skrucha serca ····· 91
8. O spowiedzi ustnej ····· 93
9. Trzeba się często spowiadać ····· 95
10. Ponowne wyznanie grzechów jest bardzo pożyteczne ····· 97
11. Spowiednik musi być dyskretny ····· 98
12. Zadośćuczynienie przez czyn przeciwny niż popełnione grzechy ····· 99
13. Zadośćuczynienie oddaje Bogu cześć i strzeże od grzechów ····· 101
14. Jakość pokuty musi być wystarczająca ····· 102
15. Zadośćuczynienie podejmowane razem z grzesznikiem ····· 103
16. Rozważany ciężar winy pobudza do skruchy ····· 104

17. Jak prawidłowo odprawić pokutę 105
18. Przykłady pokuty ludzi świętych 106
19. Pobożna zachęta do pokuty 108

ROZDZIAŁ 21

O Chrzcie Pańskim (Mt 3)

1. Miejsce chrztu Jezusa 111
2. Dlaczego Chrystus został ochrzczony w wieku trzydziestu lat? 112
3. Przyjęcie chrztu przez pokornego Chrystusa 113
4. Powody przyjęcia chrztu przez Chrystusa 114
5. Pokora Jana, który odmawia chrztu Chrystusowi 116
6. Sprawiedliwość w szerokim znaczeniu tego słowa 118
7. Sprawiedliwość w dosłownym znaczeniu tego słowa 120
8. Chrystus nowym wzorem pokory 122
9. Chrystus przyjmuje chrzest, uświęcając wodę chrzcielną dotknięciem swego ciała 123
10. Dlaczego Pan chciał być ochrzczony w wodach Jordanu? 126
11. W jaki sposób otworzyło się niebo podczas chrztu Chrystusa? 127
12. Duch Święty zstąpił w postaci gołębicy 129
13. Głos Ojca polecającego Syna 131
14. Należy słuchać Chrystusa 132
15. Po Chrzcie Chrystusa w różny sposób ukazała się Trójca 134
16. Zapowiedzi Chrztu 136
17. Ogłoszenie, ustanowienie i zatwierdzenie sakramentu Chrztu 137
18. Kiedy i dlaczego zostały ustanowione inne sakramenty 138
19. Wiedza o sakramentach 139

ROZDZIAŁ 22

O poście i kuszeniu Pana (Mt 4; Łk 4)

1. Dlaczego Chrystus, zamierzając walczyć ze złym duchem, wybrał pustynię? ... 143
2. Kiedy i dlaczego Chrystus zechciał być kuszony? ... 144
3. Pokuta Chrystusa powinna posłużyć nam za naukę ... 146
4. O poście Chrystusa i pięciu lekarstwach, które za nas przyjął ... 147
5. Cztery drogi, które prowadzą do czystości serca ... 149
6. Mówią, że Chrystus przebywał z dzikimi zwierzętami i Aniołami ... 151
7. Ustanowienie czterdziestodniowego postu i uświęcenie liczby czterdzieści ... 153
8. Dlaczego Pan pościł przez czterdzieści dni i ani dnia krócej czy dłużej ... 156
9. Diabeł przychodzi, by kusić Chrystusa ... 156
10. Pierwsza pokusa: łakomstwo ... 157
11. Pokonanie pokusy łakomstwa ... 159
12. Druga pokusa: próżna chwała ... 160
13. Diabeł źle i niestarannie dobrał słowa Pisma ... 163
14. Zakaz wystawiania Boga na próbę ... 164
15. Diabeł został pokonany cierpliwością ... 166
16. Trzecia pokusa: chciwość ... 167
17. O chwale światowej i ambicjach ludzkich ... 169
18. Trzeba znosić niesprawiedliwości popełniane wobec nas, ale nie wobec Boga i o tym, że kult należy się tylko Jemu ... 170
19. Porządek pokus i ich pokonywanie ... 172
20. Ucieczka diabła ... 173
21. Kuszenie Chrystusa zostaje porównane do kuszenia Adama i wymienione są figury odniesionego zwycięstwa ... 175
22. O przystąpieniu Aniołów i znaczeniu kuszenia Chrystusa ... 176

23. Dlaczego Pan chciał być kuszony? ... 177
24. Nic zatem dziwnego w tym, że i my jesteśmy kuszeni ... 178
25. Formy i rodzaje pokus ... 181
26. O posłudze anielskiej ... 183
27. Pokarm, którym Pan żywił się na pustyni ... 185
28. Pobożna zachęta co do przyszłych zdarzeń ... 186

ROZDZIAŁ 23

Świadectwo Jana o Chrystusie, Baranku Bożym (J 1)

1. Świadectwo Jana o Chrystusie jako Baranku Bożym ... 189
2. Dlaczego Chrystus nazywany jest Barankiem ... 190
3. Dlaczego Jezus ponownie przyszedł do Jana? ... 192
4. Jan zaświadcza, że ujrzał Ducha Świętego zstępującego na Chrystusa ... 193
5. Jan oświadcza, że wcześniej nie znał Pana ... 194
6. Poczwórne świadectwo o Chrystusie ... 196
7. Przebywanie Chrystusa u Jana ... 197

ROZDZIAŁ 24

O nowym świadectwie Jana o Chrystusie, pierwszym powołaniu uczniów i ukrytym nauczaniu Chrystusa (J 1)

1. Powołanie Andrzeja według świadectwa Jana ... 201
2. Pan zwraca się do dwóch uczniów, idących za Nim ... 203
3. Uczniowie pytają Pana,gdzie mieszka ... 204
4. Chrystus zaprowadził ich do domu, w którym wówczas mieszkał ... 206
5. Andrzej wyrusza na poszukiwanie swego brata ... 208
6. Chrystus dostrzega Szymona, brata Andrzeja ... 209

7. Pan zapowiada mu nadanie nowego imienia Kefas, czyli Piotr 211
8. Powołanie Filipa 212
9. Filip zachęca Natanaela do spotkania Chrystusa 213
10. Chrystus wyjawia mu tajemnice 214
11. Natanael zostaje uczniem Chrystusa 215
12. Dlaczego Chrystus powrócił do Nazaretu? 218

ROZDZIAŁ 25

O zamianie wody w wino (J 2)

1. Jezus zaszczyca wesele swoją obecnością 221
2. Brak wina i interwencja Maryi 223
3. W jaki sposób należy rozumieć odpowiedź Chrystusa? 225
4. Ufność Maryi 226
5. Polecenie napełnienia stągwi wodą 228
6. Cudownie powstałe wino zostaje zaniesione staroście weselnemu 229
7. Dobry smak cudownego wina 231
8. Cel tego cudu 232
9. Uczniowie zostają umocnieni w wierze 233
10. Poczwórne znaczenie zaślubin 233
11. Co w sensie alegorycznym oznacza wesele w Kanie Galilejskiej? 235
12. Duchowe i mistyczne znaczenie zaślubin w Kanie Galilejskiej 237
13. Czym w znaczeniu moralnym są owe stągwie? 239
14. Powołanie Jana Ewangelisty 242

ROZDZIAŁ 26

O pierwszym wyrzuceniu handlujących ze świątyni i o Nikodemie (J 2)

1. Chrystus zszedł do Kafarnaum, a później udał się do Jerozolimy 245
2. Chrystus wyrzucił ze świątyni sprzedających i kupujących 246
3. Mistyczne znaczenie wymienionych owiec, wołów, gołębi i bankierów 247
4. O gorliwości Pana 249
5. Żydzi żądają znaków 251
6. Chrystus zapowiedział Żydom swoje zmartwychwstanie 252
7. Największy ze znaków, czyli wyrzucenie przekupniów ze świątyni 254
8. Dlaczego wówczas wielu uwierzyło w Niego 256
9. Przybywającego nocą Nikodema Chrystus uczy o konieczności odrodzenia 257
10. Pouczył go również o tajemnicy Trójcy Świętej 259
11. Co w znaczeniu moralnym symbolizuje postać Nikodema? 260

ROZDZIAŁ 27

O uwięzieniu Jana Chrzciciela (J 3; Mk 6)

1. Chrystus i Jego uczniowie udzielają chrztu 263
2. Szemranie uczniów Jana 264
3. Zapytany Jan odpowiada, że trzeba, aby Chrystus wzrastał, a on stawał się mniejszy 266
4. Kto jest podobny do uczniów Jana? 268
5. Powody uwięzienia Jana 269
6. Podstęp Herodiady, pragnącej śmierci Jana 270
7. O cierpliwym znoszeniu ludzi niegodziwych 272

ROZDZIAŁ 28

O początku publicznego nauczania Pana Jezusa (Mt 4)

1. Dlaczego Jezus uciekł Herodowi i schronił się w Galilei? 275
2. Jezus zamieszkał w mieście Kafarnaum 276
3. Początek przepowiadania Chrystusa 277
4. Dlaczego Chrystus zaczął nauczać po Janie? 279
5. Ile lat miał Chrystus, gdy zaczął nauczać? 281
6. Trzy powody tak krótkiego czasu nauczania Chrystusa 282

ROZDZIAŁ 29

O drugim i trzecim powołaniu uczniów (Łk 5)

1. Chrystus wchodzi do łodzi Szymona, skąd chce nauczać 285
2. Dwojakie mistyczne znaczenie jeziora, łodzi i rybaków 286
3. Cudowny połów ryb 288
4. Podziw i pokora Szymona Piotra 289
5. Uczniowie idą za Panem 292
6. Morze Tyberiadzkie, Genezaret i Jordan 292
7. Trzecie powołanie Piotra i Andrzeja 294
8. Powołanie Jakuba i Jana 295
9. Trzy rzeczy, które powinni pozostawić, pragnący iść za Chrystusem 296
10. Posłuszeństwo uczniów 297

ROZDZIAŁ 30

O zakończeniu powoływania uczniów i o pilności Chrystusa w nauczaniu

1. Podsumowanie trzykrotnego powoływania uczniów 301
2. Życzliwość Chrystusa dla uczniów i ich posłuszeństwo 302

3. O tym, jak mądrze wybrani zostali założyciele Kościoła 303
4. Swoim przykładem pierwsi uczniowie zachęcają zakonników do naśladowania Chrystusa 305
5. Pierwsi czterej uczniowie przyrównani są do kwadrygi 306
6. Chrystus przemierza Galileę, nauczając i uzdrawiając 307
7. Wieść o cudach Chrystusa 309
8. Intencje podążających za Chrystusem wyjaśnione przez pięć miejsc 310
9. My również przystąpmy do Chrystusa, aby ofiarował nam dobro, darując nam nasze grzechy 312

ROZDZIAŁ 31

O powołaniu Mateusza i jego uczcie (Mt 9; Mk 2; Łk 5)

1. Powołanie Mateusza siedzącego w komorze celnej 315
2. Uczta Mateusza i jej znaczenie moralne 316
3. Wielu celników ucztowało z Chrystusem 318
4. Szemranie faryzeuszy 319
5. Chrystus najpierw odpowiada im w oparciu o rozsądek 320
6. Druga odpowiedź Pana oparta jest na powadze proroka Ozeasza 322
7. Pan przedstawia im swoje rozumienie miłosierdzia 323
8. Kim byli publikanie? 324
9. Powołanie Mateusza w znaczeniu figuratywnym 325
10. Post faryzeuszów 326
11. Uczniów, którzy nie poszczą, Chrystus usprawiedliwia przez porównanie ich do synów Oblubieńca 327
12. Kiedy Oblubieniec zostanie im zabrany 328
13. Oblubieniec i oblubienica w znaczeniu duchowym 330
14. Drugie porównanie: łata z surowego sukna i stare ubranie 332
15. Trzecie porównanie:młode wino i stare bukłaki 332

ROZDZIAŁ 32

O wyborze dwunastu Apostołów (Łk 6)

1. Chrystus spędza noc na modlitwie, aby nauczyć nas modlić się ... 337
2. Wybór dwunastu Apostołów z nastaniem dnia ... 340
3. Często spotykana liczba dwanaście ma znaczenie symboliczne ... 342
4. Imiona Apostołów i powody wybrania Judasza ... 344
5. Dlaczego Pan tak często oddalał się w góry? ... 346